

Kanadyjscy urzędnicy podszywają się pod Indian

9 lipca 2024

Główny urzędnik Indigenous Services Canada odniósł się do „kontrowersyjnej kwestii” tożsamości rdzennej ludności w służbie publicznej w Kanadzie, wzywając do większej uczciwości w samoidentyfikacji.



„Kluczem jest uczciwe mówienie prawdy” – napisała wiceminister Gina Wilson na blogu, który został rozpowszechniony 13 czerwca. Jej wpis ukazał się po tym jak przywódcy Pierwszych Narodów, Inuitów i Metysów starali się zwrócić uwagę na problem, m.in. poprzez żądanie, aby rządy podjęły działania mające na celu powstrzymanie rosnącej liczby podszywania się po rdzennych mieszkańców, co określają jako kradzież tożsamości.

Inne środowiska jak środowisko akademickie i artystyczne również musiały stawić czoła kontrowersjom, ale zjawisko zmiany rasy, w administracji w dużej mierze uniknęło krytyki.

Wilson przypominała o zobowiązaniu do zapobiegania przeinaczaniu faktów. „To wyzwanie, któremu można sprostać,

częściowo poprzez podnoszenie świadomości i zachęcanie tych, którzy mogą fałszywie twierdzić, że są rdzennymi mieszkańcami, do odnalezienia własnej, autentycznej tożsamości” – czytamy na blogu.

Jej post jest sygnałem „rosnącego napięcia” związanego z brakiem weryfikacji tożsamości w rządzie, co ma ogromny wpływ na autentycznych pracowników pochodzenia tubylczego „Rani się ludzkie uczucia do tego stopnia, że []urzędnicy mogą się zdemoralizować” – uważa Mac Saulis, członek Pierwszego Narodu Tobique, który mieszka w Ottawie.

Saulis pochodzi z Wolastoq i wcześniej pracował w Kumik Elder Lodge, ośrodku zlokalizowanym w siedzibie Indigenous Affairs w Gatineau w Quebecu. „Najbardziej złowrogą rzeczą” w obecnym systemie jest nie tylko to, że osoby o wątpliwych korzeniach mogą skorzystać zawodowo, ale także to, że mogą zdobyć stanowiska o wysokim autorytecie i wpływach, po prostu odznaczając odpowiednie pole w kwestionariuszu” – powiedział.

Służba publiczna może być podatnym gruntem dla fałszywych roszczeń rasowych, biorąc pod uwagę bezpieczeństwo pracy, wysokie pensje i skalę tego sektora. Według Zarządu Skarbu liczba pracowników federalnej służby publicznej osiągnie w 2023 r., 357 000 podczas gdy w 2015 r. wynosiła 257 000. „Biorąc pod uwagę te liczby, można być pewnym, że skala oszustwa jest prawdopodobnie porażająca” – uważają krytycy.

Rozwiązaniem mogłoby być przejście na system weryfikacji, tak jak to zrobiły instytucje szkolnictwa wyższego.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Zdjęcie: [Gael Varoquaux](#) (CC BY 2.0)

Źródło: [Goniec.net](#)